



Od dziecka marzyłem o tym, żeby pojechać na wymianę uczniowską do innego kraju. Moje marzenie w końcu się spełniło i miałem okazję spędzić wspaniały tydzień na Teneryfie.

24 marca po 6-godzinnym locie wylądowaliśmy na wyspie i spotkaliśmy się z rodzinami pod szkołą. Zamieszkałem pod jednym dachem z kolegą z Polski, bliźniakami i ich mam ą. W domu czekała na nas miła niespodzianka, mama ugotowała przepyszny kolumbijski posiłek, a następnie rodzina zabrała nas na promenadę na plaży w El Medano.



Każdy kolejny dzień zaskakiwał nas nowymi wydarzeniami i wycieczkami. Miałem okazję dowiedzieć się dużo nowych informacji na temat wyspy. Nasz plan wycieczki był bardzo dobrze zorganizowany i zobaczyliśmy wiele pięknych miejsc. Poniedziałek spędziliśmy w szkole i złożyliśmy wizytę burmistrzowi, we wtorek podziwialiśmy kalderę wulkanu Pico del Teide. W środę chodziliśmy po lesie Anaga, następnego dnia popłynęliśmy promem na Gran Canarię a w piątek zwiedziliśmy miasto Villaflor. Kolejne dwa dni mieliśmy wolne. W sobotę udaliśmy się z naszymi rodzinami i przyjaciółmi na plażę w Los Christianos a wieczorem bawiliśmy się na karnawale. Niedzielne przedpołudnie spędziliśmy odpoczywając na czarnej plaży w El Medano a na godzinę 14.00 mieliśmy zaplanowaną zbiórkę pod szkołą i wyjazd na lotnisko, skąd czekał na nas lot powrotny do Polski.



Ludzie mieszkający na Teneryfie oraz wszystkie inne osoby z innych krajów poznane w czasie trwania spotkania projektowego okazali się bardzo mili a rodzina goszcząca nas robiła wszystko ,żebyśmy poczuli się jak u siebie i chciałbym raz jeszcze podziękować im za ich gościnność, opiekuńczość i życzliwość.

Poznałem bardzo dużo nowych ludzi, których nigdy nie zapomnę. Spędziłem z nimi dużo czasu i szczególnie zaprzyjaźniłem się z paroma osobami. Mam nadzieję, że uda mi się raz jeszcze wrócić na wyspę, spotkać ich w przyszłości i powspominać ten wyjazd.

Muszę podkreślić, że było to dla mnie niezapomniane przeżycie. Tydzień na Teneryfie zmienił moje spojrzenie na świat. Do szkoły, w której byliśmy, uczęszczają uczniowie około 37 narodowości, a kontakt z tymi ludźmi nauczył mnie akceptacji drugiego człowieka bez względu na kolor skóry, wyznanie, upodobania lub orientację seksualną. Jestem bardzo wdzięczny, że mogłem uczestniczyć w tej wymianie i dziękuję wszystkim, którzy sprawili, że ten wyjazd był jednym z najlepszych w moim życiu.

Z niecierpliwością czekam na spotkanie projektowe w Polsce.

Wiktor Tenerowicz, Polska